

28 stycznia 2011



Świętokrzyskie stoki czekają

Ferie zimowe w naszym regionie rozpoczną się już w najbliższy poniedziałek, świętokrzyskie góry po chwilowych roztopach znów pokrył śnieg, a delikatny przymrozek sprawia, że warunki do czynnego wypoczynku na świeżym powietrzu są niemal idealne. Co więcej: w regionie działa 8 stoków narciarskich na których funkcjonuje ponad 20 wyciągów, zarówno dla tych początkujących, jak i zaawansowanych miłośników jazdy na nartach. Warto wypoczywać zimą w Świętokrzyskiem!

Czym różnią się Góry Świętokrzyskie od, powiedzmy, Tatr? Pierwsza odpowiedź, która się narzuca miłośnikom białego szaleństwa nie znającym naszego regionu brzmiała będzie oczywiście: wysokością nad poziom morza. Ale wystarczy przyjechać w Świętokrzyskie, by owych różnic odkryć dużo więcej. Różnic niebłahych i nierzadko zaskakujących. W regionie świętokrzyskim działa 8 naprawdę atrakcyjnych stoków narciarskich, a jakość techniczna wyciągów zadowala nawet najbardziej wybrednych. Prawie wszystkie stoki posiadają sztuczne naśnieżanie i oświetlenie, a przy wielu działają wypożyczalnie sprzętu i szkoły narciarskie.

Na pewno jednym z najbardziej atrakcyjnych miejsc do uprawiania narciarstwa i snowboardu w okolicach Kielc jest **górze Wykieńska (409 m n.p.m.) w Tumlinie**, w gminie Miedziana Góra. Funkcjonują tam dwa niezależne, oświetlone, ratrakowane stoki narciarskie ze sztucznym naśnieżaniem z dwoma wyciągami (w tym najnowocześniejszym wyciągiem narciarskim w Górach Świętokrzyskich "Sztokfisz"). Na miejscu znajduje się bar, parking i wypożyczalnia nart. Długość trasy wynosi 500 m, szerokość do 43 m, a różnica poziomów – 95 m. Przepustowość sięga aż 800 osób na godzinę. Przy wyciągu funkcjonuje szkoła narciarska. Na miejscu jest mała gastronomia i parking.

Bardzo ciekawym miejscem jest ośrodek narciarski zorganizowany na **górze Otcroz (372 m n.p.m.) w Niestachowie**. Działa tam aż 5 wyciągów narciarskich o długościach: 445 m (różnica poziomów 59 m, średnie nachylenie 15%) 365 m (różnica poziomów 52 m, średnie nachylenie 15%) 120 m (różnica poziomów 13 m, średnie nachylenie 12%) 60 m (różnica poziomów 6 m, średnie nachylenie 10%). Narciarze i snowboardziści mają do dyspozycji stoki o powierzchni 4,5 ha. Trasy są szerokie (stok ma 90 m szerokości), łagodne, typowe dla narciarstwa rodzinnego. Właściciele stoku oferują naukę jazdy na nartach zarówno dla początkujących jak i zaawansowanych. Trasy są z obydwu stron otoczone lasem a ze szczytu

rozciąga się przepiękny widok na Łysogóry. Stoki są oświetlone, naśnieżane i ratrakowane. Na miejscu znajduje się bar o powierzchni 150 m² oraz wypożyczalnia nart i snowboardów. Poniżej budynku usługowego zlokalizowany jest duży parking o powierzchni 1 ha. Parkingi oraz toalety są bezpłatne. Oprócz infrastruktury narciarskiej ośrodek jest wyposażony w elektroniczny system dostępu do wyciągów na karty zbliżeniowe.

Z kolei trzy trasy zjazdowe o długości od 340 do 570 m i szerokości 50-70 m (różnica poziomów 65 m) oferuje ośrodek **„Szwajcaria Bałtowska” w Bałtowie**. Stok jest oczywiście oświetlony i sztucznie naśnieżany. Przy wyciągach działa serwis i wypożyczalnia sprzętu, a w pobliżu jest punkt gastronomiczny oraz parking.

Swoich wiernych miłośników ma także **Góra Miejska w Bodzentynie**. Długość bodzentyńskiego wyciągu wynosi 600 m, a różnica poziomów: 95 m. Podobnie jak w przypadku innych świętokrzyskich ośrodków stok jest oświetlony, naśnieżany i ratrakowany. Przy budynku stacji dolnej znajduje się karczma i parking.

Miłośnikom nieco dłuższych tras zjazdowych warto polecić **ośrodek „Sabat” w Krajinie -Zagórze (425 m n.p.m.)**. Czekają tam na nich dwa wyciągi, orczyki czekające, pojedyncze typu Poma - Montagner (Francja). Długość trasy wynosi 740 m, szerokość stoku 100 m, a różnica poziomów - 95 m. Trasa jest oświetlona, sztucznie naśnieżana i ratrakowana. Przy wyciągu jest parking, restauracja, serwis i wypożyczalnia sprzętu. Są też instruktorzy, którzy chętnie pomogą w nauce jazdy na nartach. Z

Dość długim stokiem jest także ten **w Mącholicach na górze Radostowej (451 m n.p.m.)**. Narciarze mają do dyspozycji orczyk talerzykowy. Długość stoku wynosi 800 m, szerokość 50 -200 m, a różnica poziomów 110 m. Trasa jest oświetlona. Atrakcją stoku są naturalne muldy. Na miejscu działa mała gastronomia i parking.

Również wyciąg talerzykowy funkcjonuje **w Widelkach na górze Małzna (408 m n.p.m.)**. Długość stoku sięga 650 m, szerokość trasy to 54 m, a różnica poziomów - 104 m. Trasa jest oświetlona, sztucznie naśnieżana, ratrakowana. Przy dolnej stacji jest mała gastronomia oraz parking.

Narciarzom i snowboardzistom, którzy chcieliby oddać się zimowemu szaleństwu nie opuszczając miasta, śmiało polecić można dwa stoki funkcjonujące w samych Kielcach. Pierwszy z nich działa na **górze Telegraf (406 m n.p.m.)** i oferuje podwójny orczyk, 500-metrową trasę o szerokości ok. 40 m i różnicy poziomów - 100 m. Stok miejscami jest bardzo stromy. Obok znajduje się mały wyciąg dla dzieci i początkujących narciarzy długości 180 m, o różnicy poziomów 30 m. Stok jest oświetlony, ma sztuczne naśnieżanie, jest

ratrakowany. Przy dolnej stacji znajduje się serwis narciarski i wypożyczalnia sprzętu. W budynku stacji dolnej jest karczma, a obok wyciągu duży parking.

Drugi stok w stolicy województwa znajduje się na **górze Pierścienica (365 m n.p.m.)**. Narciarze korzystać mogą z orczyka podwójnego. Długość trasy wynosi 500 m, szerokość stoku 22-50 m, a różnica poziomów 59 m. Stok jest łagodny, znakomity dla początkujących. Trasa jest oświetlona, sztucznie naśnieżana i ratrakowana. Przy dolnej stacji znajduje się mała gastronomia, serwis i wypożyczalnia sprzętu. Obok wyciągu jest duży parking.

Wraz z powiększeniem się pokrywy śnieżnej, na **Górze Słonecznej w Sandomierskim Parku Piszczele** na początku zimy uruchomiony został wyciąg orczykowy dla narciarzy i snowboardzistów jako jedyna trasa w województwie świętokrzyskim z darmowym wciągiem narciarskim. Stok na Górze Słonecznej ma około 60 metrów. Stok był doskonałym miejscem do rozpoczęcia oraz doskonalenia techniki jazdy na nartach, niestety gwałtowne roztopy, które niedawno nastąpiły i niedostateczne opady śniegu uniemożliwiają chwilowo funkcjonowanie trasy. Pozostaje mieć nadzieję, że śnieg w najbliższym czasie w Sandomierzu jeszcze popada i to sympatyczne miejsce znów cieszyć będzie sandomierzan. I nie tylko sandomierzan.

Warto dodać, że w pobliżu wszystkich świętokrzyskich wyciągów usytuowana jest baza noclegowa o różnicowanym standardzie i cenach. Narciarze mają do wyboru gospodarstwa agroturystyczne, schroniska młodzieżowe, kwatery prywatne i hotele.

Góry Świętokrzyskie nie są może Alpami, ani nawet Tatrami, ale, co niezwykle ważne dla większości wypoczywających, ceny, które nasze góry proponują za zimowy wypoczynek nie są też alpejskie, ani podhalańskie. Jak wiadomo Górale zakopiańscy do perfekcji opanowali dwie umiejętności: przepowiadanie pogody i zarabianie na ceprach. U nas jest dużo taniej i... po prostu sympatyczniej. Warto wypoczywać zimą w Świętokrzyskiem!

